

Sygnatura akt III AUz 22/17

POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Goss-Kokot

Sędziowie: SSA Katarzyna Wołoszczak

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Karolina Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy O. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

przy udziale zainteresowanej : M. D.

o zaległe składki

na skutek zażalenia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 23 listopada 2016 r. sygn. akt VIII U 149/16

postanawia:

oddalić zażalenie.

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Katarzyna Wołoszczak
--------------------------------	-----------------------	--------------------------

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 23 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt VIII U 149/16, Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił odwołanie O. D. od decyzji Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w P. z 15 października 2015 r. znak (...), zmienionej decyzją z 11 grudnia 2015 r. znak (...), w której stwierdzono, że płatnik M. D. jest dłużnikiem Zakładu z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne i Fundusz Pracy (pkt 1 wyroku) oraz na podstawie art. 102 k.p.c. nie obciążył odwołującego kosztami zastępstwa procesowego strony pozwanej (pkt 2 wyroku).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł zażalenie na orzeczenie Sądu Okręgowego zawarte w pkt 2 wyroku, wnosząc o zasądzenie od odwołującego na jego rzecz 3600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji stosownie do stawki minimalnej określonej w § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców pranych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z

urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm.). W uzasadnieniu zażalenia skarżący podniósł, że odwołujący z wykształcenia jest inżynierem budownictwa i obecnie pracuje. Żona odwołującego jest z kolei osobą 40-letnią, ma wykształcenie informatyczne, a zatem ma szansę podjąć pracę na ogólnym rynku pracy. Organ rentowy podkreślił również, że zadłużenie z tytułu składek powstało w związku z działalnością żony odwołującego i to ona w pierwszej kolejności jest zobowiązana do uregulowania zadłużenia. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie uzyskiwanego przez strony dochodu.

Odpowiedź na wywiedzione zażalenie wniósł odwołujący, przedstawiając w niej sytuację zawodową swoją i jego żony.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Na wstępie rozważań należy podkreślić, iż dwie podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a mianowicie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych, statuuje art. 98 k.p.c. Sam fakt przegrania procesu – co do zasady – stanowi podstawę do zastosowania omawianej regulacji art. 98 k.p.c. Z jej istoty wynika bowiem, iż strona przegrywająca sprawę – zarówno materialnie, jak i formalnie – niezależnie od ewentualnej winy w prowadzeniu procesu, ponosi również finansową odpowiedzialność za koszty poniesione przez przeciwnika niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 lutego 2012 r., V CZ 146/11, LEX nr 1147818). Obciążenie strony, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, całością lub nawet tylko częścią kosztów procesu może jednak w okolicznościach konkretnej sprawy pozostawać trudne do pogodzenia z poczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Z tego względu ustawodawca przewidział – w art. 101, 103, 110 i art. 842 § 1 k.p.c. (zasada zawinienia), art. 102 k.p.c. (zasada słuszności) oraz art. 100 i 104 k.p.c. (zasada kompensaty kosztów) – specjalne unormowania pozwalające nie obciążać strony przegrywającej obowiązkiem zwrócenia przeciwnikowi całości lub części kosztów.

W szczególności, stosownie do treści art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jest więc rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Przepis ten pozostawia sądowi orzekającemu swobodę oceny, czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nieobciążania jej kosztami procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I CZ 110/07, niepubl.). Do pierwszych okoliczności zaliczane są sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, przedawnienie, prekluzja, podstawa oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególna zawilóść lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia – trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem. Zalicza się do nich także okoliczność, że rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło na podstawie faktów ustalonych na podstawie dowodów dopuszczonych przez sąd z urzędu, jak również niewspółmierność wysokości kosztów pomocy prawnej poniesionych przez stronę wygrywającą proces do stopnia zawilóści sprawy i nakładu pracy pełnomocnika. Drugie okoliczności wyznacza natomiast sytuacja majątkowa i życiowa strony, z tym zastrzeżeniem, że niewystarczające jest powoływanie się jedynie na trudną sytuację majątkową, nawet jeśli była podstawą zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku, powinien być oceniony z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, niepubl. oraz z 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11, niepubl.).

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 23 maja 2012 r. III CZ 25/12 (LEX nr 1214589) wskazał, że ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrecjonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa. Natomiast w postanowieniu z 9 lutego 2012 r., III CZ 2/12 (LEX nr 1162689) Sąd Najwyższy zaznaczył, że zastosowanie art. 102 k.p.c. i sposób skorzystania z tego przepisu jest suwerennym uprawnieniem sądu orzekającego i od jego oceny zależy przesądzenie, że taki szczególnie wypadek wystąpił ze względu na okoliczności rozpoznawanej sprawy i uzasadnia odstąpienie w całości albo w części od zasady obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu. Zakwalifikowanie przypadku, jako "szczególnie uzasadnionego" wymaga rozważenia całokształtu okoliczności sprawy. Ingerencja w to uprawnienie sądu w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia na rozstrzygnięcie o kosztach procesu nie jest wprawdzie wyłączona, jednak ogranicza się tylko do sytuacji, gdy zastosowanie przez sąd art. 102 k.p.c. nie zostało w ogóle uzasadnione lub jeżeli nastąpiło z rażącym naruszeniem reguł przewidzianych w tym przepisie.

Mając na uwadze zaprezentowane rozważania prawne, Sąd Apelacyjny wskazuje, że Sąd Okręgowy stosując art. 102 k.p.c., w sposób właściwy rozważył okoliczności rozpoznawanej sprawy i rzeczowo uzasadnił swoją ocenę w uzasadnieniu kwestionowanego rozstrzygnięcia, nie dopuszczając się przy tym rażącej niesprawiedliwości. Wbrew twierdzeniom organu rentowego, Sąd I instancji w zakresie sytuacji rodzinnej, materialnej i majątkowej rodziny D. przeprowadził postępowanie dowodowe. Świadczy o tym wprost treść uzasadnienia wyroku z 23 listopada 2016 r. w sprawie o sygn. akt VIII U 149/16 – okoliczności te Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o zeznania M. D. (s. 4 uzasadnienia). Sąd Okręgowy uzasadniając swoją ocenę właściwie uwzględnił w niej całokształt okoliczności sprawy, a więc w szczególności to, iż mimo wprowadzanego ustroju rozdzielności majątkowej małżeńskiej, to odwołujący jest praktycznie jedynym żywicielem rodziny z racji wspólnie prowadzonego gospodarstwa domowego. W rzeczywistości zatem, to odwołujący będzie ponosił głównie ciężar uregulowania zadłużenia, choć faktycznie spoczywa on na płatniku.

Argumentacja organu rentowego, kwestionującego w tym zakresie stanowisko Sądu Okręgowego, jest zupełnie nieracjonalna. Jak słusznie wskazał bowiem odwołujący w złożonej odpowiedzi na zażalenie, choć rzeczywiście jest on z wykształcenia inżynierem budownictwa, to jednak z uwagi na swój wiek, nie jest on osobą szczególnie poszukiwaną na rynku pracy. Nie bez znaczenia jest również fakt, że przez większą część życia zawodowego prowadził działalność gospodarczą, przez co jego doświadczenie zawodowe w ramach zwykłego stosunku pracy jest ograniczone, co zresztą potwierdza okoliczność, iż zatrudnienie udało mu się znaleźć dopiero w październiku-listopadzie 2016 r. Wcześniej jego dochody, choć średnio wynosiły 2000 zł, to jednak tylko te środki stanowiły źródło utrzymania jego rodziny.

Odnosząc się z kolei do stanowiska organu rentowego, dotyczącego żony odwołującego i jej możliwości zarobkowych, Sąd Apelacyjny zauważa, że skarżący zdaje się nie dostrzegać w tym względzie szczególnego charakteru, jakim jest rynek usług informatycznych, w którym to zdaje się upatrywać potencjalnego zatrudnienia dla żony odwołującego. Powszechnie wiadomym jest przecież, że branża ta jest płaszczyzną bardzo dynamicznie rozwijającą się i osoba, która w sposób bieżący nie aktualizowała swojej wiedzy i doświadczenia, praktycznie nie ma szans na zatrudnienie. M. D. jest z zawodu informatykiem, ale nie jest już osobą młodą, a tylko taka miałaby niewątpliwie łatwiejszą możliwość uzyskania zatrudnienia na wolnym rynku z przy takim wykształceniu. Studia ukończyła kilkanaście lat temu i prowadziła działalność gospodarczą. O rzeczywistej skali problemu z uzyskaniem przez nią pracy przy obecnym stanie jej umiejętności i kwalifikacji świadczy chociażby fakt, że mimo podejmowanych starań, nadal pozostaje ona bez pracy. Nie sposób tym samym dopatrzeć się w twierdzeniach organu rentowego jakiegokolwiek racji.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny działając na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji niniejszego postanowienia.

SSA Katarzyna Schönhof-Wilkans	SSA Dorota Goss-Kokot	SSA Katarzyna Wołoszczak
--------------------------------	-----------------------	--------------------------